

Z PERSPEKTYWY I W PERSPEKTYWIE.  
DWUDZIESTOLECIE INSTYTUTU HISTORII

Instytut Historii PAN podjął swą działalność w 1953 r., a na pierwszego jego dyrektora powołano prof. Tadeusza Manteuffla, organizatora Instytutu. Zastępcami dyrektora zostali profesorowie Bogusław Leśnodorski i Leon Grosfeld, a sekretarzem naukowym prof. Witold Kula. Przewodnictwo Rady Naukowej objęła prof. Natalia Gąsiorowska. Pierwszymi publikacjami Instytutu były: *Supliki chłopskie XVIII wieku* wydane przez J. Leskiewiczową i J. Michalskiego oraz M. Małowista *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XIV i XX wieku*. Pierwszym czasopismem przejętym od PTH — „Kwartalnik Historyczny”. Od tego czasu upłynęło 20 lat, rocznica ta jest naturalną okazją do refleksji nad przeszłością naszej instytucji oraz do określenia jej perspektyw.

Głównym zadaniem, które postawiono przed Instytutem w 1953 r., była synteza historii Polski. Nie zrealizowano jej jeszcze dotąd w całości; ostatnia część opublikowana sięga 1921 r., prace nad okresem międzywojennym dobiegają końca, dalsze są w toku. Opracowanie to stanowiło z jednej strony próbę, aczkolwiek niedoskonałą, zastosowania metodologii marksistowskiej do oświecenia procesu dziejowego, z drugiej — było próbą pracy zespołowej historyków na wielką skalę. Redakcja *Historii Polski* spoczywała w rękach Tadeusza Manteuffla i Stanisława Arnolda, jej ojcem duchowym był Henryk Łowmiański. Miarowy rytm pracy nad *Historią Polski* zaczął słabnąć począwszy od tomu trzeciego, a szczególne trudności ujawniły się przy tworzeniu syntezy dziejów pierwszej połowy XX w. Opracowanie historii najnowszej wykazuje bowiem wiele luk, zresztą na tym etapie badań w znacznej części zrozumiałych, toteż podjęto decyzję, że dla okresu po powstaniu Polski Ludowej przygotowany zostanie najpierw zarys historii społecznej.

Równoległe do syntezy historii Polski prowadzi Instytut prace nad syntezami dziejów Pomorza, Śląska, nad opracowaniem historii miast — Warszawy (wspólnie z UW), Gdańska, Szczecina, nad historią państwa i prawa Polski, a w zakresie historii powszechnej — nad historią Ameryki Łacińskiej XIX i XX w. oraz Europy środkowo-wschodniej w okresie międzywojennym. Stopień zaawansowania tych prac jest różny.

W zakresie geografii historycznej przygotowano część *Atlasu historycznego Polski w II połowie XVI wieku* (4 tomy), dobiegają też końca prace nad *Atlasem historii Śląska* w końcu XVIII w.

Realizacja syntez wymagała prac przygotowawczych, zapełnienia tzw. białych plam. Taki też charakter noszą zbiory studiów i materiałów oraz część prac monograficznych przygotowanych przez pracowników Instytutu. Wiele z nich otrzymało nagrody i wyróżnienia<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> W latach 1955—1972 pracownicy IH otrzymali m.in.: 8 nagród państwowych (2 — I stopnia, 4 — II, 2 — III), 11 nagród Wydz. I PAN oraz 24 nagrody „Polityki”.

Innym kierunkiem prac Instytutu były edycje źródeł. Przypomnijmy, że dla ich wydawania już po I wojnie światowej postulowano utworzenie specjalnej placówki. Przez 20 lat wydano około 100 tomów źródeł. Wielkie serie wydawnicze to *Monumenta Poloniae Historica*, zbiór lustracji, *Materiały do dziejów Sejmu Czteroletniego* oraz wydawane wspólnie z historykami radzieckimi źródła do dziejów powstania styczniowego. Ostatnie publikacje źródłowe objęły już dzieje najnowsze, nawet Polski Ludowej<sup>2</sup>. Obok walorów naukowych publikacje te stanowią istotne ułatwienie dla dydaktyki uniwersyteckiej. Zapewne można wytknąć w tym zakresie różne potknięcia, np. zbyt mało planowe wydawanie lustracji czy niedostatki edycji z zakresu historii najnowszej, mające swe źródło w różnych przyczynach, nie zawsze zależnych od woli i sumienia badaczy. Niemniej dorobek edytorski oceniać trzeba jako bezsporny. Zwraca uwagę nowatorskie opracowanie i próba przystosowania do warsztatu historyka źródeł wykorzystywanych dotąd wyłącznie przez socjologów, a mianowicie pamiętników masowych<sup>3</sup>.

Ambicje Instytutu w zakresie nauk pomocniczych historii i jako organizatora tych prac, i jako ich edytora znacznie przerosły jego możliwości. Wydano dotąd 5 tomów zarysów oraz podjęto wydawanie „Studiów Źródłoznawczych” pod redakcją profesorów A. Gieysztorą i G. Labudy. Zaniedbanie tej dziedziny w skali kraju skłania do dalszych wysiłków równoległych do wysiłków podejmowanych przez uniwersytety.

Wiele oczekiwano od Instytutu w zakresie informacji naukowej. Przyjmuje ją *Bibliografia bieżąca*, *Bibliografia historii polskiej XIX w.*, bibliografia selektywna i specjalistyczne. Podnieść należy szczególnie wkład Instytutu, jeśli idzie o informację o źródłach do okresu II wojny światowej; wymienić wypada: *Katalog prasy konspiracyjnej*, *Bibliografię zwartych druków konspiracyjnych* oraz *Indeksy do Centralnego katalogu relacji i wspomnień*. Inny typ dokumentacji zawiera fundamentalne wydawnictwo firmowane przez Wydział I PAN, a przygotowywane przez placówkę Instytutu w Krakowie, *Polski Słownik Biograficzny*, zbliżający się do połowy edycji i *Słownik Historyczno-Geograficzny*, którego tom pierwszy dotyczący ziemi chełmińskiej w średniowieczu ukazał się w 1971 r. Warto przypomnieć przygotowanie przez Instytut informatora w językach obcych o polskiej nauce historycznej na Międzynarodowy Kongres Historyków w Moskwie (wraz z bibliografią selektywną).

Instytut powstał w oparciu o kadre historyków głównie z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu, a więc jako emanacja polskiej nauki historycznej, i ten charakter w określonym sensie chciałby zachować. Jeżeli dzisiaj zatrudnia już wyłącznie własną kadre, to zawiążeza to m.in. intensywnemu kształceniu. Lecz realizując swe zadania naukowe, Instytut nie ograniczał się nigdy do grona własnych pracowników; do współpracy przy realizacji planów własnych i ogólnopolskich przyciągał lub starał się przyciągać kolegów z uniwersytetów czy z innych instytucji, korzyści tego były najczęściej obustronne.

<sup>2</sup> *Upaństwowienie i odbudowa przemysłu w Polsce*, 2 tomy. W druku znajduje się 3-tomowa publikacja *Archiwum Paderewskiego* oraz podobnych rozmiarów edycja *Ludność cywilna w powstaniu warszawskim*.

<sup>3</sup> Objęło je 4-tomowe wydawnictwo *Wieś polska*.

Chociaż Instytut powstał w oparciu o kadry z zewnątrz (zresztą inaczej być nie mogło), to po pewnym czasie nie tylko część pozyskanej oddał, po części zresztą do tego przymuszony zarządzeniem o likwidacji „dwuetaowości”, lecz zasilał także uczelnie swymi wychowankami. Może wydać się zaskakująca informacja o rozmiarach tych przepływów — do Instytutu Historii przeszło w okresie dwudziestolecia z różnych uczelni 76 osób, z Instytutu do uczelni 60 osób. Przepływy te jednak są — jak dotąd — zbyt jednostronne, dyktowane zmianami organizacyjnymi, doraźnie otwartymi vacatami, brakuje zaś delegacji na krótsze okresy dla realizacji określonych zadań badawczych czy dydaktycznych. Można oczekiwać, że przy aktualnej polityce władz, zmierzającej do zburzenia barier dzielących instytucje naukowe wedle przynależności resortowej, uda się zrealizować to zadanie. Polityka ta jednak wymaga większej inicjatywy poszczególnych placówek, Instytut nasz takie inicjatywy wysuwa. I tak doszło do stworzenia wspólnego warszawskiego studium doktoranckiego, organizacyjnie usytuowanego przy Instytucie<sup>4</sup>, które ma kształcić młodych historyków dla potrzeb wspólnie uzgodnionych, dając im wielostronne przygotowanie do pracy badawczej i dydaktycznej. Przyjęto też z inicjatywy Instytutu zasadę okresowych spotkań kierownictw Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, Wojskowego Instytutu Historycznego oraz Instytutu Historii; jedno ze spotkań było poświęcone zagadnieniom przepływu kadry między tymi placówkami.

W minionym dwudziestolecu Instytut wpływał również na kształtowanie się i rozwój niektórych pozawarszawskich środowisk historycznych w Polsce, organizując tam swe komórki badawcze, a mianowicie placówki Zakładu Dokumentacji, Zakładu Historii Pomorza i Zakładu Historii Śląska — w Gdańsku, Szczecinie, Toruniu, Wrocławiu, Krakowie, Profesorowie: G. Labuda w Poznaniu, M. Biskup w Toruniu, E. Cieślak w Gdańsku, E. Rostworowski w Krakowie, T. Ładogórski we Wrocławiu, doc. B. Dopierała w Szczecinie to czołowe postacie tamtejszych środowisk historycznych, i — szerzej — humanistycznych, organizatorzy przedsięwzięć badawczych — instytutowych i pozainstytutowych — na wielką skalę. Wychodząc naprzeciw życzeniom środowiska wrocławskiego, a równocześnie uwzględniając szansę skupienia kadry do prac nad III tomem *Historii Śląska*, Instytut przekazał w 1969 r. swój Zakład Historii Śląska Uniwersytetowi we Wrocławiu. Dotąd nadzieje w tym rozwiązaniu pokładane nie spełniły się, być może w dalszej perspektywie okaże się ono trafne.

Instytut zapisał niewątpliwie piękną kartę w kształceniu specjalistów z zakresu historii nowszej i najnowszej, tak Polski jak i powszechnej, przygotował ją wcześniej niż inne placówki. Odegrał on i odgrywa nadal istotną rolę w życiu naukowym, wyszło z niego wiele ważnych inspiracji metodologicznych i badawczych, wystarczy przypomnieć prace profesorów M. Drozdowskiego, T. Jędruszczaka, S. Kalabińskiego, T. Łepkowskiego, F. Ryszki czy J. Żarnowskiego.

Nastawienie się placówek Instytutu w zakresie historii powszechnej na badanie kontynentów bądź ich części (Ameryka Południowa, Europa środkowo-wschodnia) jest próbą przejścia do nowej formuły badań, na-

<sup>4</sup> Studium kształci doktorantów dla Instytutu Historycznego UW, Instytutu Historii, Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN, częściowo dla Zakładu Historii Nauki i Techniki.

leży życzyć sobie, by plany doczekały się szybkiej realizacji. Dorobek wstępny badań z tego zakresu trafia na łamy specjalnych periodyków Instytutu „Estudios Latinoamericanos” czy „Studiów z dziejów ZSRR i Europy Środkowej”. „Dzieje Najnowsze” stanowią do pewnego stopnia kontynuację 3 dawnych serii specjalistycznych<sup>5</sup>, w zamierzeniu Redakcji winny być forum prezentacji badań całego środowiska pracującego nad historią XX w.

Instytut zabiegał o zacieśnienie współpracy z Komitetem Nauk Historycznych. Wyrazem tego było przygotowanie wspomnianego już wydawnictwa obcojęzycznego na Międzynarodowy Kongres Historyków w Moskwie. Dalszym wyrazem tej współpracy jest przekształcenie we wspólny organ czasopisma obcojęzycznego „Acta Poloniae Historica” wydawanego dotąd przez Instytut oraz oddanie Komitetowi łam „Biuletynu Instytutu Historii” dla informacji o jego działalności.

Jakkolwiek głównym zadaniem Instytutu Historii było prowadzenie badań, ma on jednak także niemały współdział w kształtowaniu kultury historycznej. Wyraziło się to we współpracy jego pracowników nad opracowaniem programów szkolnych (odpowiedniej komisji przy Min. Oświaty przewodniczył prof. J. Tazbir), w opracowaniu kilku podręczników szkolnych, szkolnego atlasu historycznego, w upowszechnianiu wiedzy historycznej w radio, telewizji, poprzez czasopisma kulturalne. Niektórym popularnym seriom wydawniczym Instytut patronował, wysokim poziomem zwraca uwagę seria Konfrontacje Historyczne redagowana przez B. Leśnodorskiego, która w niedalekiej przyszłości obejmie historię powszechną. Tadeusz Manteuffel, którego dziełem życia był Instytut, kierowany przezeń przez 17 lat, popierał to upowszechnienie wiedzy historycznej; w ocenie dorobku indywidualnego pracowników Instytutu obok badań ściśle naukowych uwzględniał także prace popularnonaukowe.

Podnieść należy usilne dążenia do wytworzenia w Instytucie należytej atmosfery pracy twórczej; dyskusje odbywają się często z licznym udziałem współpracowników i kolegów z zewnątrz. Tu wykształciła się szkoła badań nad systemem agrarnym, toczono spór wokół roli folwarku szlacheckiego, tu rozkwitły i zaowocowały badania nad reformacją i odrodzeniem w Polsce, tu podejmowano dyskusje nieraz gorące nad kluczowymi problemami historii politycznej Polski XX w., tu wypracowuje się koncepcję badań struktur społecznych Polski, w tym klasy robotniczej. Przez 20 lat Instytut zapewnił sobie opinię żywotnego i promieniującego na zewnątrz ośrodka myśli naukowej i walczyć o nią będzie nadal.

Przy rozważaniu dalszych perspektyw Instytutu Historii należy uwzględnić wiele momentów; najważniejsze z nich to dążenie do pogłębionego poznania procesu dziejowego, właściwe odczucie zainteresowań przeszłością i tradycją w społeczeństwie i wyjście im naprzeciw, ambicje badawcze oraz potencjał badawczy. Od strony kadrowej potencjał ten przedstawia się jakże odmiennie niż przed dwudziestu laty; wtedy Instytut stanowił przede wszystkim bardzo silne skupisko mediewistów, dziś takim stało się środowisko specjalistów historii nowszej i najnowszej; wtedy nie było w Instytucie historyków dziejów powszechnych, dziś ma on liczące się w skali krajowej środowisko badawcze dziejów obcych szczególnie XIX i XX w. Wreszcie dzięki trosce osobistej Tadeusza Manteuffla wykształciła się grupa specjali-

<sup>5</sup> „Najnowsze Dzieje Polski 1914—1939”, „Najnowsze Dzieje Polski 1939—45”, „Polska Ludowa”.

stów z zakresu historii kultury. Planując dalsze prace, trzeba też uwzględnić zarysowujący się kryzys docierania wiedzy historycznej do społeczeństwa, nie tylko zaś problemy wewnętrzne samej nauki historycznej.

\*

Instytut w okresie najbliższym kontynuować będzie liczne prace i syntetyczne, i dokumentacyjne. Istnieje szansa, by niektóre z nich przyspieszyć. Zakres prac dokumentacyjnych, a także informacyjnych ulegnie jednak rozszerzeniu. Złoży się na to realizacja nowych edycji źródeł szczególnie traktatów i konstytucji dawnych sejmików polskich, program prac w tym zakresie wypracowuje aktualnie komisja wyłoniona przez Radę Naukową Instytutu; oraz rozszerzenie i przyspieszenie obiegu informacji naukowej, a także objęcie przez nią pogranicza nauk bliskich historii. Wobec braku szans na uregulowanie sprawy informacji naukowej w skali całego Wydziału Nauk Społecznych poszczególne dyscypliny zmuszone są szukać dróg poprawy wedle swych możliwości — raczej skromnych — lecz zarazem zgodnie ze swymi specyficznymi potrzebami, co w perspektywie może okazać się korzystne. Instytut przygotowuje program sprawnej lub co najmniej znacznie usprawnionej i udoskonalonej informacji w zakresie nauk historycznych; opracowuje go opierając się na przeprowadzonej wspólnie z ODIN ankiecie w środowisku historyków oraz na postulatach zgłaszanych w dyskusji na Radzie Naukowej Instytutu. Największe trudności sprawia aktualnie zorganizowanie informacji typu syntetycznych przeglądów badań w zakresie określonych problemów, epok czy zjawisk; tego typu informacja pochodzić musi od specjalistów i wymaga zwartego wykładu o kierunkach poszukiwań badawczych, stosowanych metodach i wynikach. Rozbuduje też Instytut informację bibliograficzną o badaniach dziejów Polski zagranicą czy ważnych dla nich badaniach dziejów powszechnych.

Kontynuowane będą i ulegną pewnemu rozszerzeniu prace nad historią polityczną. W zakresie historii Polski obejmują one głównie XVIII w. oraz genezę II wojny światowej i jej dzieje, w zakresie historii powszechnej rozszerzy się badania nad historią Rosji; powstał także przy Instytucie zespół, złożony z historyków Uniwersytetu Warszawskiego, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych oraz naszego Instytutu, który prowadzić będzie badania nad historią Stanów Zjednoczonych. Dopełniają je badania nad dziejami Polonii i wychodźstwa, częściowo realizowane wspólnie z SGPiS.

Obok kontynuacji prac rozpoczętych i już wymienionych, przewiduje się na lata siedemdziesiąte koncentrację badań wokół dziejów społeczeństwa polskiego oraz wokół przygotowania historii kultury polskiej. Wybór ten nie jest przypadkowy. Dotychczasowe poszukiwania kładły akcent na historię polityczną i gospodarczą, powstała obecnie konieczność uzupełnienia tego obrazu historią społeczeństwa i kultury, więcej nawet — spowodowania, by stały się te zjawiska i wartości integralną częścią obrazu dziejów. Badania te pozwolą też na wypróbowanie nowych metod i technik badawczych, a prowadzenie ich z różnych stanowisk teoretycznych może dać interesujące wyniki.

Badania nad dziejami społeczeństwa skupią się szczególnie na ewolucji jego struktury oraz na zmianach stanu świadomości społecznej,

w tym świadomości narodowej. Prace te rozpoczęto przed kilku laty na dwóch odcinkach; pierwszy — to badania przekrojowe społeczeństwa pierwszej połowy XIX w., kierowane początkowo przez prof. W. Kulę a następnie przez prof. J. Leskiewiczową; drugi — to badania klasy robotniczej prowadzone przez zespół prof. S. Kalabińskiego. Wstępne wyniki badań na obu tych odcinkach są już częściowo znane<sup>6</sup>. Obecnie przystępuje się do prac, w wyniku których uzyskano by dalsze przekroje dla XIX i XX w. oraz obraz rozwoju poszczególnych klas i warstw — poza klasą robotniczą obejmie się nimi burżuazję oraz drobnomieszczanstwo, ziemiaństwo, inteligencję i chłopów. Zamknie te badania próba spojrzenia na rozwój społeczeństwa od końca XIX do połowy XX w. Wypracowuje się odrębny program badań nad społeczeństwem średniowiecznym i przedrozbiorowym i jego strukturą. Czyni się zabiegi o powiązanie całości badań w Instytucie z badaniami tego zagadnienia prowadzonymi w uczelniach, wymaga to jednak przedstawienia części z nich z czysto regionalnych na mające na celu wyjaśnienie szerszych, węzłowych procesów rozwoju.

Zrealizowanie omówionego programu badań kierowanych przez prof. M. Bogucką miałyby wartość podwójną — byłoby wkładem w pogłębienie spojrzenia na historię i aktywność mas ludowych, na rolę konfliktów społecznych w rozwoju społecznym, a wraz z badaniami nad historią kultury w Polsce, o których będzie jeszcze mowa, stworzyłoby dobrą podstawę nowej wersji syntezy historii Polski. Już dziś widzimy, że niektóre wycinkowe nawet badania historii klasy robotniczej okazują się wielce przydatne dla pogłębionego wyjaśnienia spraw ruchu robotniczego.

Drugi kierunek badań, który w Instytucie zyskuje na najbliższe lata priorytet, to wspomniane już badania dziejów kultury polskiej na tle ogólnoeuropejskim pod kierownictwem prof. J. Tazbira. Nie ma to być historia kultury elitarnej czy historia instytucji życia kulturalnego, ludzi lub wytworów kultury — jak traktowała dziedzictwo kulturowe dawna szkoła badaczy — zmierza się natomiast ku nowemu ujęciu, które byłoby historią mentalności, uwzględniającą tak świadomość twórców, jak i odbiorców, a więc obejmującą i kulturę życia codziennego. Tak pojęta historia kultury jako element świadomości społecznej umiejscowiona byłaby w kontekście europejskiego układu kulturowego. Tom pierwszy tych dziejów (do XIII w.) znajduje się już w fazie końcowej opracowania; podejmuje się prace nad dalszymi okresami. Pełną syntezę poprzedzić będą musiały jednak badania „białych plam” czy weryfikacje wielu dawnych ustaleń.

Dla zrealizowania tych największych zamierzeń i innych pomniejszych Instytut nie jest jeszcze w pełni przygotowany. Dysponuje on liczną kadrą samodzielnych pracowników naukowych, stanowiącą blisko 1/3 pracowników Instytutu, którzy mogą podźwignąć ciężar podstawowych badań, lecz za mało w nim pracowników technicznych, pomocniczych, jak i badaczy o przygotowaniu pozahistorycznym, szczególnie socjologicznym. By temu zaradzić, ostrzej trzeba będzie stosować kryteria selekcji i prowadzić dokształcanie w zakresie opanowania nowych metod i technik badawczych. Po kursie statystyki i seminarium na temat modernizacji warsztatu badawczego odbędzie się w tym

<sup>6</sup> *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, 4 tomy, *Polska klasa robotnicza*, 3 tomy.

celu seminarium międzynarodowe poświęcone stosowaniu metod kwantytatywnych w naukach historycznych.

Rozwojowi badań posłużyć też mają kontakty międzynarodowe badaczy i rozszerzenie umów bilateralnych. Ze względu na większą efektywność tej formy pracy rozwija się kontakty grup specjalistów dla wspólnego omawiania interesującej problematyki, metod badawczych, wyników osiągniętych przez historyków obu stron. Dotyczy to szczególnie Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, z którym umowa obejmuje współpracę m.in. w zakresie badań nad dziejami klasy robotniczej. Dotyczy to także VI Sekcji Ecole Pratique des Hautes Etudes. Ostatnio powstała perspektywa rozszerzenia kontaktów z krajami socjalistycznymi, dzięki czemu będzie można zmniejszyć dysproporcje między możliwościami wyjazdów badawczych a potrzebami w tym zakresie, szczególnie jeśli idzie o ZSRR.

\*

Czy Instytut znalazł swe miejsce w obrębie nowej organizacji nauki polskiej, tak jak ukształtowała się ona po Kongresie Nauki Polskiej w 1952 r. jako model zinstytucjonalizowany? Szukanie właściwej drogi nie było zadaniem łatwym. Mamy już dawno za sobą okres, kiedy Instytut skłaniany był przede wszystkim do podjęcia się roli ogólnego koordynatora badań, od czego zawsze się uchylał, próbował natomiast form pracy zespołowej nad syntezami, szukał dróg ich udoskonalenia. Wiele wskazuje też na to, że niedawne nie całkiem zadowalające stosunki między Instytutem a niektórymi uczelniami, nieraz konfliktowe, przeobrażają się w stosunki współpracy w imię ogólnych potrzeb nauk historycznych. Ułatwieniem na tej drodze stało się odejście Instytutu od tradycyjnego modelu organizacji opartego na wzorach uniwersyteckich i nastawionego głównie na przygotowanie akademickiej syntezy dziejów Polski. Aktualną strukturę opartą już nie na podziale chronologicznym cechuje duża elastyczność, przy niezbędnej stabilności założeń i pracowni<sup>7</sup>; w miarę potrzeb pozwala ona wyłączać zespoły dla realizacji określonych zadań badawczych. Współpracy między placówkami sprzyja prowadzona obecnie polityka naukowa władz, dająca szansę poczynaniom konstruktywnym i doskonalącym w nauce. Ten kierunek działań wspomaga Rada Naukowa pod przewodnictwem prof. A. Gieysztor, skupiająca przedstawicieli 6 uczelni i kilku innych instytucji badawczych.

Perspektywę swą widzi Instytut, nie kierując się egoistycznymi interesami własnymi, lecz potrzebami ogólnymi, w przyjęciu na siebie wyraźnie określonych zadań w realizacji syntez, w pracach dokumentacyjnych, w zakresie informacji naukowej i popularyzacji. Jeszcze bardziej niż dotąd pragnie on stać się warsztatem pracy badawczej obsługującym ośrodki historyczne całego kraju, nie rezygnując jednak z uzasadnionych ambicją badań nad problemami o węzłowym znaczeniu bądź też nie podejmowanymi w innych ośrodkach, zwłaszcza tych, które wymagają pracy zespołowej.

<sup>7</sup> Por. informacje J. Tazbira, *Instytut Historii PAN*, „Kwart. Hist.”, 1971, nr 3, s. 632. Ob. też art. T. Manteuffla pt. *15-lecie Instytutu Historii*, „Kwart. Hist.” 1968, nr 2, s. 355.